

Stanisław: A gdy młodością ci szumiał świat

W e p s: Był ze mnie ponad chwyt

Stanisław: Leez teraz "chwyt" na siwy włos

W e p s: Normalny w takich sprawach lez

Stanisław

i Weps: A mime to - a mime to

Kondycję na się nie tak złą

Na kilka sztuk

Oddechu brak....

Ale na jedną...daj nam Bóg.

Stanisław: A teraz rad kilka mi daj

W e p s: Co na "Audienceji" czynić masz?

Stanisław: Ojcowski wpierw - najlepszy ten?

W e p s: Tak jest, bo obłaskawia on

Stanisław: A potem o czym można też?

W e p s: Butelkę wina z sobą weź.

Stanisław: A kiedy zaczniesz działać czar...

W e p s: A kiedy zaczniesz działać czar...

Stanisław: Uderzy w skronie puls i żar

W e p s: Uderzy w skronie puls i żar

Stanisław" Pogłaskać trzeba dziewczę-cud

W e p s: Tak dziewczę-cud.

Stanisław: Za rączkę ująć trzeba wprzód

W e p s: Za rączkę trzeba ująć wprzód

Stanisław: Gdy wpół radosna i pół zła

W e p s: Radosna gdy jest, zła

Stanisław: W połowie twa wygrana gra

Za rączkę trzeba ująć wprzód

Gdy radosna - na wpół zła

W e p s: Już jesteś zuchem na sto dwa

Stanisław: Już wygrana prawie gra

O b a j

Haha, haha! Rossądek to jest pierwsza gra rzecz

Haha, haha! Bez rossądku nie nie będziesz mieć.

Stanisław: Kabinetek pięknych barwny tłum

W e p s: Ha, ha, światel blask, gwar i szum....

Stanisław: Leez gdy włos zbieleje

W e p s: Stary lew niewiele wart....

Stanisław: Więć gdy młodością szumiał świat

Był ze mnie ponad chwaty chwyt.

W e p s: Lecz teraz chwach na siwy włos  
Normalny w takich razach los!

Stanisław: A mimo to - a mimo to..itd

W e p s: Kondycję na się nie tak cią

Stanisław: Na dłuższy skok - oddechu brak  
Ale na krótszy - maj nam Bóg  
Gdy mała ostro powie - "nie"

W e p s: Obiecań wówczas trzeba jej

Stanisław: Coś z słotych gór, podróże, ślub

W e p s: Ze ślubem - stop! Coś lepiej kup

Stanisław: Niewiegsza rzecz udawać też.

W e p s: Żeś pokrzywdzony przez los jest

Stanisław: Dziewczyna litość często ma

W e p s: Tak, litość ma

Stanisław: Biednemu serce prędzej da

W e p s: Biednemu serce prędzej da

Stanisław: Często ją ujmuje piękny gest

W e p s: Piękny gest

Stanisław: Kobieta delikatna jest

W e p s: Delikatna jest

Stanisław: A jeśli wtedy powie "nie"

Ach, powie "nie"

To jest formalizm - przekonasz się.

W e p s: Przekonasz się

Stanisław: Wujciu mi da propozycję?

W e p s: Brawo, to wygrana gra.

Stanisław: Wujcia szkoła - wujcia spryt

W e p s: Najważniejsze - taktyczny chwyt.

Stanisław: Haha! Haha! W miłości musisz też mieć łeb!

Haha! Haha! Bo bez niego też zawsze kłopot!

Haha! Haha! Kobietek pięknych barwy tłum

Haha! Haha! Światel blask, gwar i szum!

Lecz gdy włos bieleje

Stary lew niewiele wart!